

Wzwanie do Ziomków od Towarzystwa Litewskiego i Ziem Ruskich w przedmiocie spisywania Pamiętników z czasów ostatniej rewolucji.

« Towarzystwo Litewskie i Ziem Ruskich, w pierwszych dniach zawiązania się swego, powzięło zamiar zgromadzenia pamiętników dotyczących wojny narodowej w Litwie i ziemiach Ruskich. Wojownicy nasi najlepiej użyją chwili spoczynku, przypominając, porządkując i zachowując światu pamięć dzieł które albo sami wykonali, albo które przed oczyma ich dokonano. S takich tylko opowiadań utworzyć się może, dokładna, pełna prawdy i życia historia Narodowego powstania. Dla cudzoziemców nawet historia podobna, będzie zajmująca i wiele ucząca. Kraj nasz jest prawie nieznany; opis wojny w nim prowadzonej, ma cały powab nowości, coż dopiero, kiedy ta wojna toczy się o wolność Europy? Naukę też ważną wyciągną czytelnicy cudzoziemscy z naszych przykładów, bo przekonają się jak wiele potęgi leży w narodzie, jak ją rozwiać, jaki jej kierunek nadawać należy? W razie wybuchnięcia wojny w Europie, mamy obowiązek, owoc doświadczeń naszych przysłać powstaniom przekazać.

« Towarzystwo posiada już w swojej bibliotece kilka pamiętników; chcąc zbiór ich jak najrychlej uzupełnić, wzywa i członków swoich, i wszystkich rodaków, obywateli Litwy i Ziem Ruskich, aby to narodowe przedsięwzięcie wspierali.

« Towarzystwo nienarzuca pracującym żadnych form i przepisów. Najlepiej odpowie celom jego, kto z prawdą i szczerością, opowie wszystko co działo się i czego był świadkiem. Rosprawy o stanie Europy, o wpływie zmian politycznych na rewolucję naszą, o partiach jakie się stąd utworzyły, i o wpływie tychże partii na powstanie w kraju naszym, i nieraz już wznawiane, toczą się dotąd przed sądem Europy. Są one zbyt ogólne, i dla tego mniej należą do cząstkowych powstań. Same nawet ruchy każdego oddziału, o ile wiązały się z ogółem powstania, wtenczas tylko wyjaśnia się dostatecznie, kiedy się wielka liczba pamiętników zbierze. Lepiej więc byłoby wszelkie takie ogólne rozprawy na czas dalszy odłożyć. Wszakże aby poznać mniemania ludu naszego, szczególnie ludu wiejskiego, należy ogłaszać, co ten lud myślał o reście Europy, na jakim narodzie zakładał nadzieje, skąd wyglądał pomocy, czego się spodziewał po rewolucji polskiej, i w czem te nadzieje widział zawiedzione? Autor pamiętników wyraziłby tu niewłaściwą myśl, ale myśl narodową, objawiającą się w radach, zdaniach, rozmowach ludu. Jakie rady, zdania, rozmowy, przypominajmy i dochowujmy w tych samych słowach w jakich były wyrzeczone. Przydadzą się one przyszłym dowódcom, posłużą jak raportu wojskowego o duchu prowincji, jak opis podróży po dworach i wioskach.

« W historii działań wojennych, mniej nas obchodzi, przepisy ogólne taktyczne i strategiczne które w książkach znajdziemy, albo wytkniemy uchybień przeciwko tym przepisom; sąd o tym zostawiamy znawcom sztuki wojennej. Ważniejsze dla nas są, szczegółowe, miejscowe postrzeżenia i uwagi; o ile na przykład, życie nasze domowe, uśpasało

młodzież do wojny, jakie w tém życiu zwyczajnie zachowywać nadal i rozszerzać należy; jaka klasa ludzi okazała się najzdolniejszą do broni? i do jakiego rodzaju broni? o ile położenie naszych dworów i wiosek, było sposobne do utworzenia powstań, jakie z tego położenia wypływały trudności, i jak jhm na przyszłość zaradzić, o ile rząd rossyjski, i jakimi drogami najmocniej powstanie paraliżował, i jakimi sposobami powstańcy, podstępem lub bronią środków Rządu niweczyli. Tu mają miejsce opisy naszych lasów, dróg, miast, domów, o ile różnią się od lasów, dróg i domów, które teraz za granicą widzimy? Bo przepisy wojenne, skreślone od ludzi zagranicznych, oparte są często na naturze krajów, niepodobnych do naszego kraju i dla tego stych przepisów niewiele korzystać można.

« Kiedy przyjdzie już do opowiadania kampanii powstańców, ich marszów i bitew, niezaniedbujmy szczegółowo wymienić, z jakich ludzi składały się oddziały, ile było wieśniaków, szlachty, wieży i to w jakich ubiorach, na jakich koniach, skąd brano te ubiory i konie? Jakiego rodzaju broni skąd dostarczono? Jeśli kto wymyślił odmianę jaką w zwyczajnym rynsztunku, albo podał nowy sposób jego użycia, wymienić pożytki lub szkody wynikłe z zaprowadzonej odmiany. Nareszcie jaki porządek marszu, tudzież sztyk bojowy, okazał się najwłaściwszy, przez kogo był zaprowadzony lub wymyślony?

« Ponieważ niejest zamiarem towarzystwa, aby autorowie pamiętników, pisali wszyscy traktaty o powstaniu i wojnie partyzanckiej, niewymaga się więc, aby wymienione tu pytania w porządku kolejaj przechodzone i na nie kolejaj odpowiadano. Zwracamy tylko uwagę piszących na przedmioty ważniejsze. W ogólności, historia każdego oddziału, będzie najlepsza, kiedy opowie ją, jak historia jednego człowieka, jak swoją własną, przechodząc zdarzenia w porządku, w jakim się jedne z drugich wywijały, mieszając szczegółaj i anekdoty gdzie z okoliczności wypadnie.

« Wielu z naszych wojowników służyło ojczyźnie mieczem i radaj, nieprzewidywali iż pióra w jej sprawie dobrać zmuszeni. Wymawiają się nieznajomością reguł piśmiennictwa i stylu. Skromność ich jest na fałszywej zasadzie oparta. Ośmielamy się twierdzić, iż tak nazwane reguły kompozycji i stylu, wiążą tych tylko, którzy nie sami nieczują i niemyśla, i szukają w książkach tego co by z ich duszy samo wypłynąć powinno. Powstańcy wzięli się do szabli i lancy natchnieni miłością ojczyzny, chociaż nieuczili się sztuki robienia broni, broni słuchała ręki męźnej i śmiałej, również i pióro niezawiedzie ich uczucia i myśli — Historia powstania tylko przez żołnierzy opisanaj bydz może.

« Kończemy polecając rodakom mającym pisać pamiętniki, wzorowe dzieło wtym rodzaju *Pamiętnik Polkownika Karola Rożyckiego drukowany w Bourges*. Pisma adresowane bydz mają *franco* do Prezesa Towarzystwa Cezarego Platera (à Paris Rue Rivoli Hotel de Wagram.)



